



Resort kultury popiera miasto w sprawie KL Plaszow

2019-12-04

Trwają konsultacje społeczne dotyczące powstania Muzeum - Miejsca Pamięci KL Plaszow w Krakowie, których celem jest wypracowanie konsensusu pozwalającego na godne upamiętnienie tragicznej historii sprzed ponad 70 lat. Plany te popiera Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. - Dziękuję Prezydentowi i Muzeum Krakowa zaangażowanym w powstawanie nowego upamiętnienia - pisze w liście do władz miasta Piotr Gliński, minister kultury i dziedzictwa narodowego.

Minister przypomina, że po 70 latach od zakończenia wojny przyszedł czas, by teren KL Plaszow przestał być już nie-miejscem pamięci, obciążonym zapomnieniem i zaniedbaniem. Zapewniając o wsparciu dla przyszłej instytucji kultury, która zajmie się realizacją wypracowanych rozwiązań podkreśla: Spłacamy dług pamięci po ofiarach KL Plaszow, bo jest to naszym obowiązkiem.

W poniedziałek, 16 grudnia odbędzie się ostatnie z serii spotkań konsultacyjnych dotyczących Muzeum - Miejsca Pamięci. Tym razem tematem będą zagadnienia związane z prawną ochroną miejsc pamięci oraz cmentarzy wojennych. Za nami już spotkania poświęcone oznaczeniu terenu, układu komunikacyjnego, zieleni oraz organizacji ruchu zwiedzających i regulaminu użytkowania terenu.

Do piątku, 20 grudnia opinie, uwagi oraz wnioski w sprawie przyszłego muzeum można składać za pomocą formularza konsultacyjnego. Czytelnie wypełniony i podpisany formularz konsultacyjny w okresie trwania konsultacji można:

- przesłać w formie skanu/zdjęcia drogą elektroniczną na adres dialoguj@um.krakow.pl;
- przesłać przez Elektroniczną Platformę Usług Administracji Publicznej (ePUAP);
- wysłać pocztą tradycyjną na adres: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Polityki Społecznej i Zdrowia, ul. Jana Dekerta 24, 30-703 Kraków;
- dostarczyć osobiście lub wypełnić na miejscu w siedzibie Wydziału Polityki Społecznej i Zdrowia przy ul. Brackiej 10, 31-005 Kraków lub przy ul. Jana Dekerta 24, 30-703 Kraków, w godz. 8.00-15.00;
- przekazać podczas interdyscyplinarnych dyżurów konsultacyjnych.

Trwające konsultacje służą wypracowaniu rozwiązania, które upamiętni tragiczną historię z lat 1942-1945. Jej niemyym świadkiem nadal pozostaje blisko 40 hektarów terenu wpisanego w 2002 r. do Rejestru Zabytków Województwa Małopolskiego. To miejsce śmierci kilku tysięcy Żydów i Polaków, w tym wielu krakowian, którzy ginęli tu z rąk niemieckiego okupanta. Dziś na obszarze byłego obozu znajdują się trzy masowe mogiły, dwa cmentarze żydowskie i relikty infrastruktury obozowej.

Temat zagospodarowania terenu po dawnym obozie KL Plaszow nie jest nowy. W 2007 roku na zlecenie władz miasta, po przeprowadzeniu konkursu, grupa projektowa GPP Proxima pod kierownictwem Borysa Czarakczewa przygotowała projekt budowlany. Ponieważ zaproponowane rozwiązania budziły sprzeciw wielu osób i środowisk nie przystąpiono do jego realizacji.

W 2017 r. decyzją prezydenta miasta Krakowa - powołano Radę Społeczną ds. utworzenia muzeum - Miejsca Pamięci KL Plaszow, złożoną z przedstawicieli instytucji muzealnych, uczelni, środowisk żydowskich, krakowskiego samorządu i organizacji społecznych z terenu Podgórze.



Muzeum Krakowa powierzono zadanie przygotowania scenariusza obejmującego teren Miejsca Pamięci i wystawy stałej w mającym powstać budynku Memoriału i niszczącym dziś Szarym Domu.

Za etap projektowy odpowiada obecnie Zarząd Inwestycji Miejskich w Krakowie, ale w przyszłości realizacją wypracowanych rozwiązań zajmie się nowa instytucja kultury.

W ubiegłym roku ZIM uzyskał zamienne pozwolenie budowlane, a pierwotna wersja projektu została mocno zmodyfikowana. Usunięto z niej m.in. odtworzenie obrysu więziennych baraków i ich oświetlenie, a także kładkę. Teren KL Plaszow pozostanie w niezmienionej formie, ale zostanie oznaczony. Chodzi tylko o wizualne, symboliczne poprowadzenie granicy byłego obozu, tak aby po jej przekroczeniu nikt nie miał wątpliwości, w jakim miejscu się znalazł. W planach jest także wymiana nawierzchni alejek, oznaczenie granic cmentarzy i miejsc straceń, a także powstanie parkingu i budynku Memoriału od strony ulicy Kamieńskiego (już poza terenem wpisanym do rejestru zabytków), gdzie miałyby się mieścić biura i przestrzeń związana z obsługą zwiedzających.

– Naszym celem jest wprowadzenie czytelnego, ale subtelного oznakowania terenu obozu, które musi przybrać formę materialną. Takie inicjatywy w przeszłości już były. Mam nadzieję, że teraz wszyscy dojrzelismy do tego, aby tę ideę zrealizować – mówi Michał Niezabitowski, dyrektor Muzeum Krakowa i dodaje, że przez wiele lat pamięć o KL Plaszow była wypierana i z tego powodu nie zostawiła jednoznacznego śladu w tkance miejskiej.